

Sygn. akt: I C 324/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Głubczycach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Chruszczewski
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2017 roku

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. P. kwotę 10 000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych), z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.
- w pozostałym zakresie powództwo oddala.
- kosztami postępowania w całości obciąża pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W..

Sygn. akt I C 324/15

UZASADNIENIE

Powódka M. P. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 12 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki M. P. na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W toku postępowania pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo o kwotę 18 000,00 zł, żądając ostatecznie zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powódki M. P. kwoty 30 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 16 000,00 zł od dnia 20 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 14 000,00 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Pełnomocnik powódki wniósł także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na przyszłość za wszelkie dalsze następstwa wypadku jakiemu w dniu 5 sierpnia 2014 roku uległa powódka M. P..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 sierpnia 2014 roku A. P., kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), na trasie B. - N. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu M. P., prawidłowo kierującej samochodem osobowym marki V. (...) nr rej. (...) i doprowadził do zderzenia się tych pojazdów. Wraz z M. P. podróżował jej wnuk.

Powódka M. P. wraz z wnukiem została zabrana przez zespół ratownictwa medycznego na izbę przyjęć Szpitala (...) w G.. Po wypadku odczuwała ból w klatce piersiowej, bolała ją również szyja i głowa. Powódka M. P. nie skupiała się na swoich obrażeniach, martwiła się jedynie o stan wnuczka. Lekarz przyjmujący powódkę M. P. stwierdził, iż w wyniku wypadku doznała ona powierzchownego urazu nieokreślonych części klatki piersiowej. Powódka M. P. została skierowana do leczenia w poradni chirurgicznej, gdzie zgłosiła się w dniu 11 sierpnia 2014 roku. M. P. wskazała wówczas, iż nadal odczuwa ból w okolicy klatki piersiowej i szyi oraz, iż odbyła konsultację w poradni neurologicznej. Leczenie w Poradni Chirurgicznej powódka zakończyła w dniu 24 sierpnia 2014 roku.

Powódka M. P. ze względu na odczuwane bóle szyi, które nasiliły się na drugi dzień od wypadku postanowiła, że będzie nosić kołnierz ortopedyczny. Skonsultowała to z chirurgiem podczas wizyty w dniu 11 sierpnia 2014 roku. Lekarz stwierdził wówczas, iż noszenie kołnierza ortopedycznego z pewnością jej nie zaszkodzi, w związku z czym M. P. nosiła kołnierz ortopedyczny aż do momentu powrotu do pracy w dniu 1 września 2014 roku.

Od dnia 13 sierpnia 2014 roku do dnia 1 października 2014 roku powódka M. P. leczyła się w (...), a następnie kontynuowała to leczenie od dnia 28 stycznia 2015 roku do dnia 18 marca 2015 roku, z uwagi na utrzymywanie się dolegliwości w postaci zaburzeń snu, braku apetytu i koszmarów nocnych. Powódka M. P. do lipca 2015 roku zażywała leki przeciwdepresyjne.

Nadto powódka M. P. w dniu 30 września 2014 roku zgłosiła się na konsultację psychologiczną zgłaszając odczuwanie silnego niepokoju i wysokiego poziomu lęku, szczególnie w sytuacjach komunikacyjnych - ostry lęk przed jazdą samochodem. Powódka M. P. wskazywała, iż występują u niej koszmary senne i uczucie doświadczania intruzji wzrokowych i słuchowych związanych z wypadkiem. Nadto powódka M. P. cierpiała na zaburzenia snu, bezsenność, częste przebudzenia i budzenie się z lękiem. M. P. zgłaszała również drażliwość, obniżony nastrój, chwiejność uczuciową ze skłonnością do reagowania płaczem, myśli rezygnacyjne, poczucie bezradności i nawracające myśli dotyczące wypadku.

Powódka M. P. przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 6 sierpnia 2014 roku do dnia 1 września 2014 roku, a następnie od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia 8 kwietnia 2015 roku.

Dolegliwości związane z bólem żeber zmniejszyły się po miesiącu od wypadku, na tyle, że powódka M. P. mogła normalnie funkcjonować. Natomiast bóle odcinka szyjnego kręgosłupa utrzymują się do dzisiaj, powódka M. P. czuje ograniczenie w ruchu szyi, sztywność karku, nie może patrzeć gwałtownie w lewo, czy w prawo, co przeszkadza jej w prowadzeniu auta. Zdarzają się jej również 2 - 3 dniowe bóle głowy.

Jeżeli chodzi o dolegliwości psychiczne, powódka M. P. do dzisiaj czuje uraz, kiedy ma jechać samochodem na dalszą odległość, musi brać leki uspokajające z uwagi na odczuwanie dużego napięcia, na drodze zachowuje się panicznie, przy każdym skrzyżowaniu zawsze zwalnia. Powódka M. P. czuje napięcie także gdy podróżuje jako pasażer, wówczas przy dojeżdżaniu do skrzyżowań reaguje wciskaniem nogi w podłogę i trzymaniem kurczowo fotela.

Biegły sądowy z zakresu chirurgii, ortopedii i traumatologii J. N. w swojej opinii wskazał, iż obrażenia doznane przez powódkę na skutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 5 sierpnia 2014 roku, dotyczą odcinka szyjnego kręgosłupa oraz klatki piersiowej. Urazom typu skrętnego i stłuczeniowego niewątpliwie towarzyszą dolegliwości bólowe, których jednak nasilenie jest osobniczo zmienne i zależne od tak zwanego proggu bólu danej osoby, tak więc w kwestii ich nasilenia należałoby raczej oprzeć się na informacjach podawanych przez poszkodowaną. Biegły wskazał, iż po tego typu urazach mogły one utrzymywać się w większym nasileniu przez okres około 4 - 6 tygodni, zwłaszcza w odcinku szyjnym kręgosłupa. Konieczny czasookres leczenia i niedyspozycji po tego typu incydentach urazowych wynosi około 4 - 6 tygodni. Jednocześnie biegły wskazał, iż doznane obrażenia nie spowodowały istotnego

ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu, natomiast z uwagi na odczuwane dolegliwości bólowe mogły stanowić pewną uciążliwość.

Biegły wskazał, iż powódka M. P. w wyniku przebytego wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 %, z powodu pourazowego utrwalonego ograniczenia ruchomości w odcinku szyjnym kręgosłupa. Natomiast przebyty uraz stłuczeniowy w zakresie klatki piersiowej, nie spowodował u powódki M. P. dalszego trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Nadto biegły podał, iż w całym okresie powypadkowym powódka nie utraciła samodzielności, zatem należy przyjąć, że nie wymagała ona z tytułu doznanych obrażeń pomocy innych osób przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych.

W uzupełniającej opinii pisemnej biegły J. N. wskazał ponadto, iż ograniczenie ruchu jest w przypadku powódki M. P. dwupłaszczyznowe, tj. zarówno w zakresie zgięcia w płaszczyźnie strzałkowej, wyrażające się odległością brody od mostka na 2 cm (w sytuacji, gdy u osoby zdrowej winna wynosić 0 cm), jak i w zakresie nachyleń bocznych po 10 stopni w każdą stronę, czyli łącznie 20 stopni ograniczenia w płaszczyźnie czołowej w porównaniu do prawidłowo przyjętych wartości.

Biegły sądowy z zakresu psychiatrii W. G. w swojej opinii wskazał, iż powódka M. P. nie ujawnia cech choroby psychicznej, ani cech upośledzenia umysłowego. Ujawnia aktualnie zaburzenia stresowe pourazowe w stopniu minimalnym. Po przebytych wypadku komunikacyjnym z dnia 5 sierpnia 2014 roku powódka M. P. doznała zaburzeń stresowych pourazowych, które były dość znaczne okresowo, ulegając zaostrzeniu i miały przebieg falujący. Znacznego stopnia objawy zaburzeń stresowych pourazowych występowały od okresu wypadku do końca kwietnia 2015 roku. Po tym okresie stopniowo ulegały zmniejszeniu, aż do poziomu istniejącego w chwili obecnej. W tym okresie M. P. wymagała leczenia psychiatrycznego oraz występowały ograniczenia w jej życiu codziennym, wynikające z zaburzeń snu, zaburzeń apetytu oraz zaburzeń nastroju. W chwili obecnej objawy zaburzeń stresowych pourazowych są minimalne i powodują 2 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Istniejące obecnie u powódki M. P. minimalne objawy zaburzeń stresowych pourazowych powinny z czasem całkowicie ulec wygaszeniu i nie spowodują w przyszłości pogorszenia jej stanu zdrowia.

Samochód osobowy sprawcy wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w W. polisą nr (...).

Powódka M. P. dokonała zgłoszenia do (...) S.A. z siedzibą w W. szkody osobowej z OC sprawcy wypadku, które zostało doręczone ubezpieczycielowi w dniu 20 października 2014 roku a postępowanie likwidacyjne zostało zarejestrowane pod numerem (...). Decyzją z dnia 19 listopada 2014 roku pozwany ubezpieczyciel przyznał M. P. świadczenie w kwocie 1 147,45 zł, na które składało się zadośćuczynienie w kwocie 800,00 zł, zwrot kosztów leczenia w kwocie 201,28 zł oraz zwrot utraconego dochodu w kwocie 146,17 zł.

/ dowód: notatka urzędowa k. 11, pismo z dnia 30 października 2014 roku k. 12, porada ambulatoryjna k. 13, skierowanie do poradni chirurgicznej k. 14, historia choroby z poradni chirurgicznej k. 15 - 17, druk (...) k. 18-21 i 30-33, historia choroby z poradni zdrowia psychicznego k. 22 - 25, informacja o konsultacjach psychologicznych k. 26-27, rachunek k. 28, zaświadczenie k. 29, zgłoszenie szkody na osobie k. 34 - 36, pismo z dnia 21 listopada 2014 roku k. 37, przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 38 - 40, akta szkody nr (...) na płycie CD k. 54, opinia biegłego J. N. k. 77 - 81, opinia biegłego W. G. k. 115 - 118, uzupełniająca opinia biegłego J. N. k. 139 - 140 oraz zeznania powódki M. P. k. 156 /

Sąd zważył co następuje:

Powództwo M. P. co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny sprawy, Sąd oparł się na dokumentach stanowiących dowód w sprawie, których wiarygodności i rzetelności nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawą poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych były również opinie biegłego psychiatry W. G. oraz biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii J. N.. Przedmiotowe opinie sporządzone zostały przez biegłych sądowych posiadających wymaganą wiedzę, kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe, nadto są rzeczowe, logiczne, spójne, kompleksowo i w pełnym zakresie realizują postanowienie Sądu zlecającego opinię.

Sąd oparł się również na zeznaniach powódki M. P., które uznał za wiarygodne, albowiem w pełni korespondowały one ze wskazanymi wyżej dowodami, a ich treść nie była kwestionowana przez pozwanego.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż bezspornym w sprawie jest to, że samochód sprawcy wypadku, w następstwie którego obrażeń ciała doznała powódka M. P., ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Jednocześnie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, a spór w niniejszej sprawie w zasadzie sprowadzał się do ustalenia charakteru obrażeń ciała doznanych przez powódkę M. P. oraz ich wpływu na jej funkcjonowanie.

Dlatego też w oparciu o przeprowadzone ustalenia postępowania dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że po przyjęciu przez ubezpieczyciela co do zasady odpowiedzialność za to zdarzenie, wypłacenie na rzecz powódki M. P. kwoty 800,00 zł, jako zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę, było dla niej rażąco krzywdzące.

Zgodnie z normą art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Jednocześnie zgodnie z treścią art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

W niniejszej sprawie nie było zatem wątpliwości co do możliwości zastosowania powołanej normy prawnej do rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest odpowiedzialnością za ubezpieczającego, odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek, ponosi samoistny posiadacz pojazdu mechanicznego. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wypadkiem oznacza zatem obowiązek naprawienia szkody majątkowej wynikłej z wypadku, jak i obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Podstawą materialną dochodzonego przez powódkę M. P. roszczenia w zakresie zadośćuczynienia jest przepis art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią tego przepisu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy, pisemnych opiniach biegłych z zakresu psychiatrii oraz chirurgii i ortopedii oraz przesłuchania samej powódki M. P., Sąd ustalił, iż na skutek kolizji drogowej z dnia 5 sierpnia 2014 roku doznała ona urazu odcinka szyjnego kręgosłupa oraz klatki piersiowej. Biegły chirurg ortopeda J. N. wskazał, iż powódka M. P., w wyniku przebytego wypadku, doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego wysokość określił na 10%. Biegły psychiatra

W. G. wskazał, iż w związku z wypadkiem powódka ujawniała zaburzenia stresowe pourazowe w stopniu minimalnym, które były dość znaczne okresowo, ulegając zaostrzeniu i miały przebieg falujący i w tym stopniu utrzymywały się do końca kwietnia 2015 roku a po tym czasie stopniowo ulegały zmniejszeniu, a w chwili obecnej objawy zaburzeń stresowych pourazowych są minimalne. Biegły wskazał nadto, iż istniejące u powódki M. P. w chwili obecnej objawy zaburzeń stresowych pourazowych powodują 2% długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu.

Nie ulega zatem wątpliwości, że na skutek kolizji z dnia 5 sierpnia 2014 roku powódka M. P. doznała obrażeń ciała, których skutki, jak wskazała, mimo znacznego upływu czasu, odczuwa do dnia dzisiejszego. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powódki trudno uznać za zasadne podnoszone przez stronę pozwaną argumenty, iż uraz, jakiemu uległa M. P., nie pozostawił trwałych następstw i nie spowodował rozstroju jej zdrowia, a pomiędzy kolizją, a zgłaszanymi dolegliwościami ze strony kręgosłupa szyjnego brak jest związku przyczynowo skutkowego. W ocenie sądu niewątpliwym jest to, iż pomiędzy obrażeniami doznanymi przez powódkę, a kolizją istnieje związek przyczynowo skutkowy, na co wskazali zarówno biegli sądowi wydający opinie w niniejszej sprawie, jak również powyższe wynika z dokumentacji medycznej zgromadzone w sprawie. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została bowiem przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala (...) w G., następnie kontynuowała leczenie w (...) oraz podjęła leczenie w (...). Nadto po zdarzeniu powódka przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, początkowo od dnia 6 sierpnia 2014 roku do dnia 1 września 2014 roku, a następnie od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia 8 kwietnia 2015 roku.

W przepisie art. 445 § 1 k.c. dotyczącym zadośćuczynienia pieniężnego, ustawodawca posługuje się pojęciem niedookreślonym „suma odpowiednia”. W bogatym w tej kwestii orzecznictwie ugruntował się aprobowany także i w piśmiennictwie pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 8.12.1973 r, III CZP 37/73, Legalis). Dla przykładu tylko sąd wskazuje na pogląd Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (por. wyrok z dnia 13.09.2012r., sygn. I ACa 349/12, Legalis), zgodnie z którym zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę), a zatem powinno ono wynagrodzić doznane cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. Celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze m.in. ich rozmiar i nasilenie np. dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz czas leczenia. Wśród innych okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia pojawia się też wymóg ustalenia go w rozsądnych granicach adekwatnych do aktualnych stosunków majątkowych, bo jak wspomniano jego celem jest pokrycie szkody majątkowej, a nie wzbogacenie poszkodowanego. Kwota zadośćuczynienia winna przy tym odpowiadać aktualnym warunkom życiowym i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przy ustalaniu zadośćuczynienia trzeba również uwzględnić: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar krzywdy, stopień winy sprawcy, przyczynienia się pokrzywdzonego do szkody i wiek pokrzywdzonego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.06.1968 r, I PR 175/68, Legalis).

Uwzględniając powyższe ustalenia i rozważania Sąd uznał, że stosownym dodatkowym zadośćuczynieniem dla powódki M. P. będzie kwota 10 000,00 zł.

Dlatego też w oparciu o przepis 445 § 1 k.c. Sąd, według swej oceny, zasądził na rzecz powódki M. P. od pozwanego ubezpieczyciela kwotę 10 000,00 zł, tytułem kwoty należnego jej uzupełniającego zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu kwota 10 000,00 zł przyznana powódce M. P. jako zadośćuczynienie za krzywdę doznaną, na skutek wypadku z dnia 5 sierpnia 2014 roku, jest adekwatne do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy oraz stopnia natężenia jej cierpień fizycznych i psychicznych.

W ocenie sądu, żądanie powódki M. P. odnoszące się do zapłaty kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek kolizji z dnia 5 sierpnia 2014 roku w wysokości ostatecznie określonej na kwotę 30 000,00 zł jest wygórowane i nieuzasadnione. Należy bowiem zauważyć, iż w wyniku kolizji powódka M. P. nie wymagała hospitalizacji a wystarczające było zastosowanie jedynie leczenia ambulatoryjnego. Nadto biegły J. N. stwierdził,

że doznane obrażenia nie spowodowały istotnego ograniczenia w codziennym jej funkcjonowaniu oraz, że w całym okresie powypadkowym nie utraciła ona samodzielności, zaś ewentualne powikłania zwyrodnieniowe w przyszłości są u powódki możliwe ale nie bardzo prawdopodobne. Natomiast biegły W. G. stwierdził w swojej opinii, że występujące u powódki M. P. minimalne objawy zaburzeń stresowych pourazowych powinny z czasem całkowicie ulec wygaszeniu i nie spowodują w przyszłości pogorszenia jej stanu zdrowia.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił zgłoszone przez powódkę M. P. roszczenie, ponad zasądzoną w wyroku kwotę zadośćuczynienia oraz żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na przyszłość za wszelkie dalsze następstwa wypadku jakiemu uległa ona w dniu 5 sierpnia 2014 roku.

Ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. od momentu kiedy pozwany ubezpieczyciel zaczął być w opóźnieniu z zapłatą świadczenia, tj. od następnego dnia od daty wydania przez niego decyzji z dnia 19 listopada 2014 roku, przynajmniej powódce M. P. świadczenie w kwocie 1 147,45 zł.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnione jest przepisami art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. Szczegółowe rozliczenie kosztów procesu zostanie sporządzone przez referendarza sądowego po uprawomocnieniu się wyroku.